Ewangelia Mateusza

Rozdział 10

**1**. A zwoławszy dwunastu uczniów swoich, dał im moc nad duchy nieczystymi, aby je wyganiali, i uzdrawiali wszelką chorobę i wszelką niemoc. **2**. A dwunastu Apostołów te są imiona: Pierwszy Szymon, którego zowią Piotr, i Andrzej, brat jego; Jakób, syn Zebedeusza, i Jan, brat jego; **3**. Filip i Bartłomiej, Tomasz i Mateusz on celnik, Jakób, syn Alfeusza, i Lebeusz, nazwany Tadeusz; **4**. Szymon Kananejczyk, i Judasz Iszkaryjot, który go też wydał. **5**. Tych dwunastu posłał Jezus, rozkazując im i mówiąc: Na drogę poganów nie zachodźcie, i do miasta Samarytańczyków nie wchodźcie; **6**. Ale raczej idźcie do owiec, które zginęły z domu Izraelskiego; **7**. A idąc każcie, mówiąc: Przybliżyło się królestwo niebieskie. **8**. Chore uzdrawiajcie, trędowate oczyszczajcie, umarłe wskrzeszajcie, dyjabły wyganiajcie; darmoście wzięli, darmo dawajcie. **9**. Nie bierzcie z sobą złota, ani srebra, ani miedzi w trzosy wasze; **10**. Ani taistry na drogę, ani dwóch sukien, ani butów, ani laski; albowiem godzien jest robotnik żywności swojej. **11**. A do któregokolwiek miasta albo miasteczka wnijdziecie, wywiadujcie się, kto by w niem tego był godzien, a tamże mieszkajcie, póki nie wynijdziecie; **12**. A wszedłszy w dom, pozdrówcie go. **13**. A jeźliby on dom tego był godny, niech na niego przyjdzie pokój wasz; a jeźliby nie był godny, pokój wasz niech się wróci do was. **14**. A kto by was nie przyjął, ani słuchał słów waszych, wychodząc z domu albo z miasta onego, otrząśnijcie proch z nóg waszych. **15**. Zaprawdę wam powiadam: Lżej będzie ziemi Sodomskiej i Gomorskiej w dzień sądny, niżeli miastu onemu. **16**. Oto Ja was posyłam jako owce między wilki; bądźcież tedy roztropnymi jako węże, a szczerymi jako gołębice, **17**. A strzeżcie się ludzi; albowiem was będą wydawać do rady, i w zgromadzeniach swoich was biczować będą. **18**. Także przed starosty i przed króle wodzeni będziecie dla mnie, na świadectwo przeciwko nim i poganom. **19**. Ale gdy was podadzą, nie troszczcie się, jako i co byście mówili; albowiem wam dano będzie onejże godziny, co byście mówili; **20**. Bo wy nie jesteście, którzy mówicie, ale duch Ojca waszego, który mówi w was. **21**. I wyda brat brata na śmierć, i ojciec syna, i powstaną dzieci przeciwko rodzicom, i będą je zabijać. **22**. I będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego; ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawion. **23**. A gdy was prześladować będą w tem mieście, uciekajcie do drugiego; bo zaprawdę powiadam wam, że nie obejdziecie miast Izraelskich, aż przyjdzie Syn człowieczy. **24**. Nie jestci uczeń nad mistrza, ani sługa nad Pana swego; **25**. Dosyć uczniowi, aby był jako mistrz jego, a sługa jako Pan jego; jeźlić gospodarza Beelzebubem nazywali, czem więcej domowniki jego nazywać będą. **26**. Przetoż nie bójcie się ich; albowiem nic nie jest skrytego, co by nie miało być objawiono, i nic tajemnego, czego by się dowiedzieć nie miano. **27**. Co wam w ciemności mówię, powiadajcie na świetle; a co w ucho słyszycie, obwoływajcie na dachach; **28**. A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który może i duszę i ciało zatracić w piekielnym ogniu. **29**. Izali dwóch wróbelków za pieniążek nie sprzedają, a wżdy jeden z nich nie upadnie na ziemię oprócz woli Ojca waszego. **30**. Nawet i włosy wszystkie na głowie waszej policzone są. **31**. Nie bójcie się tedy; nad wiele wróbelków wy zacniejszymi jesteście. **32**. Wszelki tedy, który by mię wyznał przed ludźmi, wyznam go Ja też przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech; **33**. A kto by się mnie zaparł przed ludźmi, zaprę się go i Ja przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech. **34**. Nie mniemajcie, żem przyszedł dawać pokój na ziemię; nie przyszedłem dawać pokoju, ale miecz. **35**. Bom przyszedł, abym rozerwanie uczynił między synem a ojcem jego, i między córką a matką jej, także między synową i świekrą jej; **36**. I nieprzyjaciołmi będą człowiekowi domownicy jego. **37**. Kto miłuje ojca albo matkę nad mię, nie jest mię godzien; a kto miłuje syna albo córkę nad mię, nie jest mię godzien; **38**. A kto nie bierze krzyża swego, i nie idzie za mną, nie jest mię godzien. **39**. Kto by znalazł duszę swoję, straci ją; a kto by stracił duszę swoję dla mnie, znajdzie ją. **40**. Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje; a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mię posłał. **41**. Kto przyjmuje proroka w imieniu proroka, zapłatę proroka weźmie; a kto przyjmuje sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego, sprawiedliwego zapłatę weźmie. **42**. Kto by też napoił jednego z tych to małych tylko kubkiem zimnej wody w imię ucznia, zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swojej.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.